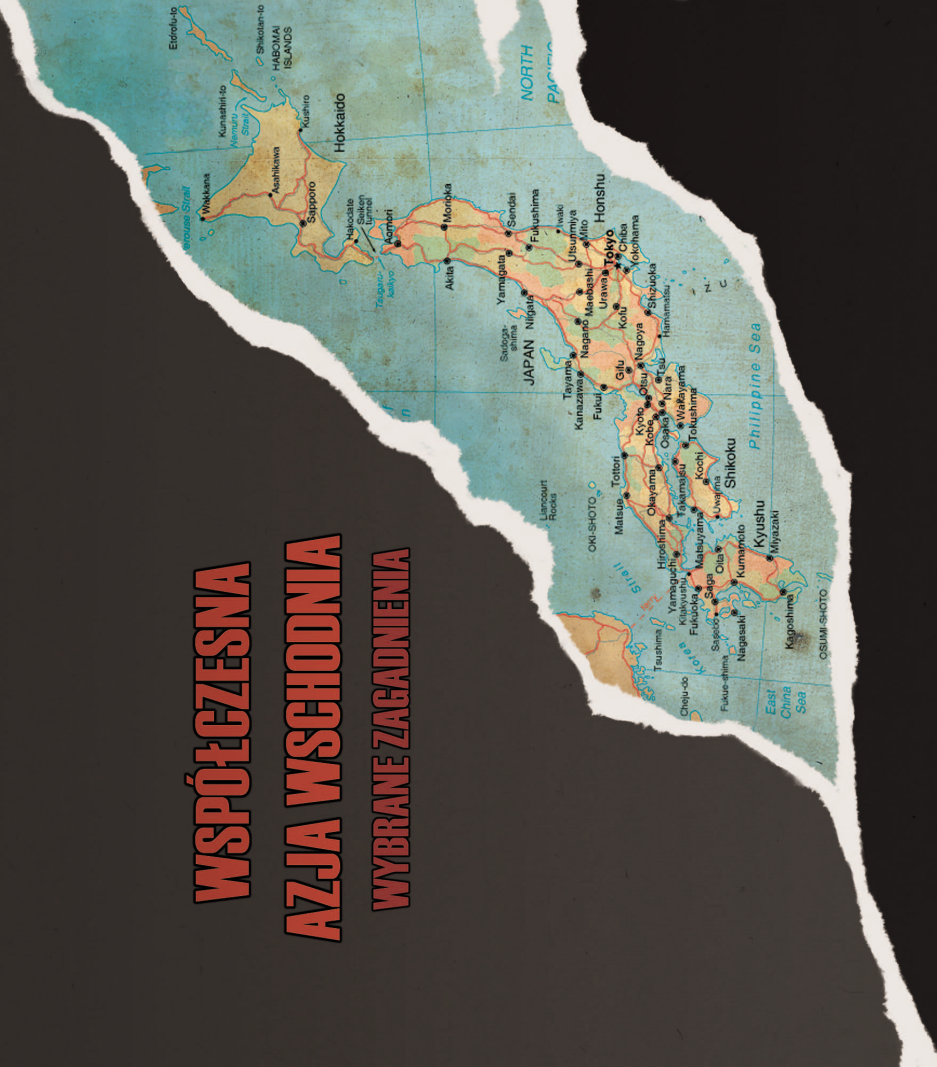


**WSPÓŁCZESNA
AZJA WSCHODNIA
WYBRANE ZAGADNIENIA**



pod redakcją Karola Żakowskiego

ISBN 978-83-62332-01-4

Współczesna Azja Wschodnia

UNIWERSYTET ŁÓDZKI
Zakład Azji Wschodniej

WSPÓŁCZESNA AZJA WSCHODNIA
WYBRANE ZAGADNIENIA

pod redakcją Karola Żakowskiego

Łódź 2011

© Copyright by Zakład Azji Wschodniej UŁ, 2011

RECENZENCI

prof. dr hab. Waldemar J. Dziak, prof. dr hab. Adam W. Jelonek

REDAKTOR

Bożena Walicka

PROJEKT OKŁADKI

Marta Grabowska

SKŁAD I ŁAMANIE

Wydawnictwo Naukowe Ibidem
ul. Krótka 6, 95-006 Kurowice koło Łodzi
tel. (042) 214 00 04; 665 126 997
e-mail: alopatka@ibidem.com.pl
www.ibidem.com.pl

Zakład Azji Wschodniej UŁ
ul. Narutowicza 59a, 90-131 Łódź
e-mail: kbwism@uni.lodz.pl
www.wsmip.uni.lodz.pl/jednostki/strona_zakladu_azji/index.html

ISBN 978-83-62332-01-4

SPIS TREŚCI

Przedmowa	7
-----------------	---

PRZEMIANY GOSPODARCZE

<i>Mateusz Smolaga</i> , Czy możemy mówić o azjatyckim modelu rozwoju? Porównanie doświadczeń Chińskiej Republiki Ludowej, Japonii i Republiki Korei	11
<i>Artur Trautman</i> , Wpływ współczesnego kryzysu finansowego na gospodarki państw Azji Wschodniej.....	27
<i>Rafał Kwieciński</i> , Granice wzrostu? Wyzwania i problemy społeczno-gospodarcze Chin na początku XXI wieku.....	39
<i>Marta Haliniak</i> , Kaizen – japoński przepis na sukces	51
<i>Renata Iwicka</i> , Seul – źródło pomocy krajom Trzeciego Świata.....	59

RELACJE MIĘDZYNARODOWE

<i>Agnieszka Kuszewska</i> , Między rywalizacją a współpracą: zarys relacji chińsko-indyjskich w XXI wieku.....	69
<i>Marlena Sawicka</i> , Indie w międzynarodowym układzie sił	83
<i>Bartosz Maziarz</i> , Afganistan w optyce regionalnych mocarstw. Jakie interesy upatrują w Afganistanie Indie	97
<i>Agnieszka Kandzia</i> , Chińsko-australijskie stosunki gospodarcze w XXI wieku. Harmonia z rysą w tle..	107
<i>Małgorzata Stańczyk</i> , Spór terytorialny w stosunkach rosyjsko-japońskich w latach 2000–2010	117

<i>Karol Żakowski, Kryzys w relacjach chińsko-japońskich w związku ze sporem o wyspy Senkaku/Diaoyutai</i>	127
<i>Marta Miazek, Spór o liczbę ofiar masakry nankińskiej.....</i>	141
<i>Tomasz Marciniak, Polityka historyczna Japonii wobec Chin</i>	153

PROBLEMY WEWNĘTRZNE WYBRANYCH PAŃSTW

AZJI WSCHODNIEJ

<i>Bożena Buda, Korea Północna – sukcesja władzy?</i>	163
<i>Monika Nowakowska, Problemy kary śmierci w Chińskiej Republice Ludowej.....</i>	173
<i>Paweł Wiszniuk, Japończycy a globalizacja na przełomie wieków</i>	183
<i>Paweł Wiszniuk, Ocena systemu wyborczego Japonii po reformach lat dziewięćdziesiątych na przykładzie wyborów do izby niższej parlamentu ...</i>	197
<i>Karol Żakowski, Japonia po wyborach do Izby Reprezentantów w 2009 roku ..</i>	207
<i>Karol Żakowski, Rody polityków w Japonii</i>	217

Noty o autorach	231
-----------------------	-----

Karol Żakowski
Uniwersytet Łódzki

JAPONIA PO WYBORACH DO IZBY REPREZENTANTÓW W 2009 ROKU

Wybory do Izby Reprezentantów z 30 sierpnia 2009 r. zakończyły erę dominacji Partii Liberalno-Demokratycznej (PL-D, Jiyū Minshutō) w Japonii. Ugrupowanie to po raz pierwszy od utworzenia w 1955 r. utraciło status największej partii w izbie niższej. Historyczne zwycięstwo Partii Demokratycznej (PD, Minshutō) Hatoyamy Yukio stanowi przesłankę formowania się nowego systemu politycznego. W obecnej sytuacji widać jednak nie tylko znamiona przełomowej zmiany, ale również kontynuacji dotychczasowych tradycji, jak i powrotu do stanu sprzed 1955 r. PD pod wieloma względami przypomina PL-D i jej sposoby rządzenia, zaś ponad pół wieku temu istniał już system polityczny, w którym dochodziło do regularnej zmiany władzy między konkurującymi ze sobą partiami konserwatywnymi.

1. WYBORY Z 2009 R. JAKO NOWA JAKOŚĆ

Skala porażki PL-D była tak druzgocąca, że trudno nie odnieść wrażenia, iż ugrupowanie to raz na zawsze utraciło monopol na władzę, który utrzymywało przez ponad 50 lat. W latach 1955–2009 PL-D znajdowała się w opozycji jedynie niecały rok na przełomie 1993 i 1994 r. W kolejnych 17 wyborach do Izby Reprezentantów uzyskiwała wyraźną przewagę nad pozostałymi partiami¹. Była największym ugrupowaniem także w 1993 r., gdy utraciła władzę w wyniku zawiazania koalicji przez osiem mniejszych partii. Chociaż w latach 1994–2009 PL-D została zmuszona do zawierania umów koalicyjnych z innymi ugrupowaniami, gdyż samodzielnie nie miałyby połowy mandatów w Izbie Radców,

¹ W latach 70. XX w. liczba mandatów uzyskanych przez PL-D spadła poniżej 50%, ale ugrupowanie zdołało utrzymać władzę, rekrutując do swoich szeregów posłów bezpartyjnych. Szerzej na ten temat: *Nagatachō kenbunroku* [Informator o Nagatachō], pod red. Watanabe Tsuneo, Tōyō Keizai Shinpōsha, Tokio 1980, s. 24–26; Muramatsu Michio, Itō Mitsutoshi, Tsujinaka Yutaka, *Nihon no seiji* [Polityka Japonii], Yūhikaku, Tokio 1999, s. 80–154.

utrzymała status największej partii w parlamencie i zachowała dominującą pozycję w procesie ustawodawczym².

Wybory z sierpnia 2009 r. przełamały tę ponad półwieczną passę. PL-D utraciła większość z ok. 300 mandatów, którymi wcześniej dysponowała w 480-osobowej Izbie Reprezentantów, zachowując tylko 112 miejsc. Dosłownie zamieniła się miejscami z PD, która zwiększyła swój stan posiadania ze 115 do 308 mandatów. Na dodatek wielu doświadczonych, wpływowych polityków z PL-D poniosło upokarzające porażki w jednomandatowych okręgach wyborczych. Kandydaci PD pokonali m.in. aż trzech liderów frakcji PL-D: Machimurę Nobutakę w Sapporo, Ibukiego Bunmeia w Kioto oraz Yamasakiego Taku w Fukuocie. O ile dwóch pierwszych zdołało uzyskać mandat z list partyjnych w ordynacji proporcjonalnej, Yamasaki znalazł się poza Izbą Reprezentantów. Podobny los spotkał Kaifu Toshikiego z Nagoi. Stał się on pierwszym byłym premierem od czasów Ishibashiego Tanzana (lata sześćdziesiąte XX w.), który przegrał w wyborach parlamentarnych³. Oprócz nich, mandatu nie zdobyli tacy wpływowi politycy PL-D, jak: dawny minister finansów Nakagawa Shōichi⁴, dawny minister obrony Kyūma Fumio, przewodniczący Rady Generalnej PL-D, Sasagawa Takashi, dawny przewodniczący frakcji Kōchikai Horriuchi Mitsuo, dawny minister rolnictwa, leśnictwa i gospodarki wodnej Akagi Norihiko, dawny minister opieki społecznej Yanagisawa Hakuo, dawny współprzewodniczący frakcji Kōchikai Niwa Yūya, dawny minister finansów Omi Kōji, dawny minister gospodarki i przemysłu Fukaya Takashi, dawny minister rolnictwa, leśnictwa i gospodarki wodnej Shimamura Yoshinobu, dawny minister środowiska Suzuki Shun'ichi (syn premiera Suzukiego Zenkō), dawny minister odpowiedzialny za reformę administracyjną Chūma Kōki, dawny minister spraw zagranicznych Nakayama Tarō, dawny minister rolnictwa, leśnictwa i gospodarki wodnej Ōta Seiichi czy dawny minister polityki gospodarczej i fiskalnej Funada Hajime. W swoich okręgach wyborczych przegrali nawet Yosano Kaoru i Koike Yuriko, kandydaci na przewodniczącego PL-D w 2008 r., jednak zdołali oni uzyskać mandat z list partyjnych w ordynacji proporcjonalnej⁵.

² Skostnienie systemu partyjnego wynikało z wielu czynników, m.in. z charakteru japońskiej ordynacji wyborczej, frakcyjności w PL-D, podziałów ideologicznych w okresie zimnowojennym czy wsparcia finansowego, udzielanego PL-D przez przedsiębiorców. Szerzej na ten temat: Ishikawa Masumi, Hirose Michisada, *Jimintō – Chōki shihai no kōzō* [PL-D – Struktura długotrwałej władzy], Iwanami Shoten, Tokio 1989, s. 3–203.

³ W listopadzie 2008 r. autor odwiedził biuro wyborcze Kaifu Toshikiego w mieście Inazawa pod Nagoją. Pracownicy biura byli wówczas spokojni co do zwycięstwa Kaifu w wyborach parlamentarnych. Porażka byłego premiera pokazuje, jak bardzo spadło zaufanie społeczne wobec PL-D.

⁴ Nakagawa Shōichi zmarł w październiku 2009 r. z powodu stresu i nadużycia alkoholu po klęsce wyborczej.

⁵ *Rakusen shita omona kōhōsha to senkyoku de yabure hirei fukkatsu shita kōhōsha* [Główni kandydaci, którzy przegrali w wyborach oraz kandydaci, którzy zmartwychwstali w ordynacji proporcjonalnej]

Przyczyn tak wielkiej klęski było wiele. PL-D nie potrafiła znaleźć charyzmatycznego kandydata na premiera, który by przypadł do gustu opinii publicznej w równym stopniu jak Koizumi Jun'ichirō, prezes Rady Ministrów w latach 2001–2006. Asō Tarō, premier w latach 2008–2009, był krytykowany za nieumiejętność poradzenia sobie z kryzysem finansowym i gospodarczym, który objawił się z pełną siłą pod koniec 2008 r. Również wcześniejsi premierzy, Abe Shinzō (2006–2007) i Fukuda Yasuo (2007–2008), nie posiadali charyzmy wystarczającej, by poprawić notowania partii. Z kolei tradycyjny elektorat PL-D odwrócił się od tego ugrupowania, gdy rząd zaczął kłaść nacisk na liberalizację gospodarki, która ugodziła w dotychczasowe przywileje pracowników sektora państwowego czy rolników⁶.

Skala przegranej zdaje się wskazywać, że wreszcie doszło do urzeczywistnienia zmiany systemowej, do której Ozawa Ichirō czy Hatoyama Yukio dążyli od chwili opuszczenia PL-D w 1993 r. Marzeniem Ozawy było stworzenie systemu dwupartyjnego na wzór amerykański. Swoją wizję zawarł w książce *Plan przebudowy Japonii* z 1993 r. Pragnął on, aby rywalizowały ze sobą dwa duże ugrupowania, spójne pod względem programowym. Miało to być remedium na brak wyrazistości ideologicznej PL-D, która tak naprawdę stanowiła zlepek frakcji o sprzecznych interesach⁷. Pierwszym krokiem ku tej zmianie była reforma systemu wyborczego do Izby Reprezentantów w 1994 r. Zniesienie okręgów wyborczych średnich rozmiarów i zastąpienie ich systemem mieszanym (300 mandatów z okręgów jednomandatowych i 200, później zmienione na 180, z list partyjnych dla 11 dużych regionów) służyło osłabieniu hegemonii PL-D i umożliwieniu realnej zmiany władzy⁸.

Na prawdziwy przełom trzeba było jednak czekać do 2009 r. Próby stworzenia ugrupowania, które mogłoby zagrozić dominacji PL-D, w latach dziewięćdziesiątych XX w. nie powiodły się. Powołana do życia w 1994 r. Nowa Partia Postępu (Shinshintō) skupiała zbyt różnorodne środowiska, by przetrwać w opozycji. W 1997 r. rozpadła się na wiele mniejszych partii konserwatywnych, w tym Partię Liberalną (Jiyūtō) Ozawy Ichirō. Ozawa wszedł do koalicji z PL-D w 1999 r., ale opuścił ją już w 2000 r. W 2003 r. Partia Liberalna

po klęsce w okręgach wyborczych], „Asahi Shinbun”, 31.08.2009, <http://www.asahi.com/politics/update/0831/TKY200908310061.html> (dostęp 5.09.2009).

⁶ Honzawa Jirō, *Habatsu no shūen to Nihon no shinro. Koizumi seiji no isan* [Koniec frakcji a kurs Japonii. Dziedzictwo polityki Koizumiego], Nagasaki Shuppa, Tokio 2008, s. 67–97.

⁷ Ozawa Ichirō, *Nihon kaizō keikaku* [Plan przebudowy Japonii], Kōdansha, Tokio 2006, s. 69.

⁸ Okręgi wyborcze średnich rozmiarów wzmacniały frakcyjność w PL-D, gdyż rywalizowali w nich ze sobą kandydaci tej partii należący do różnych frakcji. Tylko PL-D była na tyle potężna, by wystawić w niemal każdym okręgu kilku kandydatów. Największa partia opozycyjna, Japońska Partia Socjalistyczna, zazwyczaj zadowalała się jednym kandydatem, gdyż większa ich liczba rozrzedziłaby głosy zwolenników tego ugrupowania. Owa sytuacja petryfikowała dominację PL-D na japońskiej scenie politycznej.

połączyła się z powstałą w 1996 r. PD⁹, dzięki czemu ugrupowanie to wyrosło na realnego kandydata do przejęcia władzy od PL-D. Wielka popularność premiera Koizumiego sprawiła jednak, że w wyborach do Izby Reprezentantów w 2005 r. PD zmniejszyła swój stan posiadania w parlamencie, zaś PL-D uzyskała niemal dwie trzecie mandatów. Dopiero gdy Koizumi usunął się w cień w 2006 r., PD zaczęła odzyskiwać poparcie społeczne.

2. WYBORY Z 2009 R. JAKO KONTYNUACJA

Wybory parlamentarne z 2009 r. mogą jednak być przełomem tylko z nazwy. PD, która doszła do władzy, tak naprawdę bardzo przypomina PL-D zarówno pod względem programu politycznego, jak i wewnętrznej struktury organizacyjnej. Obie partie skupiają środowiska polityków konserwatywnych i są bardziej zlepkiem frakcji niż jednolitymi ugrupowaniami. Wiele zasad rządzących sposobem sprawowania władzy w Japonii wynika zresztą z kulturowego podłoża tego kraju i nowej partii rządzącej trudno jest się od nich zupełnie odciąć.

Paradoksalnie, pod pewnymi względami dążenia PD bardziej przypominają dawne cele PL-D niż obecny program samej PL-D. Koizumiemu udało się przez pięć lat rządów całkowicie zmienić oblicze partii, przemieniając ją z ugrupowania broniącego interesów takich grup, jak pracownicy poczty czy firm budowlanych, w partię odważnie wprowadzającą potrzebne reformy gospodarcze pomimo sprzeciwu jej tradycyjnego elektoratu. Przegłosowanie ustawy w sprawie prywatyzacji poczty w 2005 r. było symbolicznym zerwaniem z dotychczasowym stylem prowadzenia polityki przez PL-D. Liberalizacja gospodarki stała się jednak przyczyną wzrostu rozwarstwienia społecznego. PD, chociaż przedstawiała siebie jako bardziej liberalną od PL-D, wykorzystała ten problem do krytyki rządu.

Wchodząc w koalicję z Partią Socjaldemokratyczną (Shamintō) oraz Nową Partią Ludową (Kokumin Shintō) w 2009 r., PD musiała zadeklarować odwrót od reform Koizumiego, w tym rewizję planów prywatyzacji poczty¹⁰. Nic dziwnego, przecież Nowa Partia Ludowa zrzesza byłych członków PL-D, jak Kamei Shizuka, którzy opuścili to ugrupowanie w 2005 r. w proteście przeciw prywatyzacji poczty. Na dodatek, aby dojść do władzy, PD złożyła przed wyborami całą serię obietnic, takich jak ustanowienie miesięcznego zasiłku na każde dziecko, które będą drogo kosztowały budżet państwa. Tymczasem w PL-D

⁹ W 1998 r. do PD dołączył szereg ugrupowań konserwatywnych, w wyniku czego powołano do życia „nową” PD.

¹⁰ *Minshu, Shamīn, Kokuminshin san tō renritsu gōi no zenbun* [Pełen tekst porozumienia koalicyjnego trzech partii: Demokratycznej, Socjaldemokratycznej i Nowej Ludowej], „Asahi Shinbun”, 9.09.2009, <http://www.asahi.com/politics/update/0909/TKY200909090292.html> (dostęp 2.11.2009).

obóz skupiony wokół Kōno Tarō domaga się kontynuacji reform Koizumiego i uczynienia z podejścia do liberalizacji gospodarki głównej linii podziału pomiędzy dwiema dużymi partiami. Gdyby ta tendencja się utrzymała, mielibyśmy do czynienia z paradoksalną sytuacją, w której to PD przejmie wsparcie grup interesu przeciwstawiających się liberalizacji gospodarki, które dawniej stanowiły żelazny elektorat PL-D.

Na dodatek PD przypomina PL-D także pod innym względem. Podobnie jak w PL-D, w PD istnieją frakcje polityków, które osłabiają jedność partii. Tak jak PL-D powstała z kilku ugrupowań konserwatywnych, tak też PD narodziła się z połączenia mniejszych partii reprezentujących centrum i prawe skrzydło japońskiej sceny politycznej. Przed wyborami 2009 r. liczebność poszczególnych grup wśród parlamentarzystów w przybliżeniu przedstawiała się następująco:

- frakcja Ozawy Ichirō – Isshinkai, dawna Partia Liberalna: 35 osób;
- frakcja Hatoyamy Yukio – Zgromadzenie Osiągnięcia Zmiany Władzy (Seiken Kōtai o Jitugen suru Kai), obecnie Zgromadzenie Realizacji Obietnic Wyborczych (Seiken Kōyaku o Jitugen suru Kai), prawe skrzydło dawnej Nowej Partii Pionierów (Shintō Sakigake): 30 osób;
- frakcja Kawabaty Tatsuo – Stowarzyszenie Demokratyczno-Socjalistyczne (Minsha Kyōkai), dawna Partia Demokratyczno-Socjalistyczna (Minshatō): 20 osób;
- frakcja Kana Naoto – Stowarzyszenie Badawcze Kształtu Państwa (Kuni no Katachi Kenkyūkai), dawna Federacja Socjaldemokratyczna (Shakai Minshu Rengō): 20 osób;
- frakcja Yokomichiego Takahiro – Klub Nowej Sytuacji Politycznej (Shin Seikyoku Kondankai), część dawnej Japońskiej Partii Socjalistycznej (Nihon Shakaitō): 20 osób;
- frakcja Maehary Seijiego – Ryōunkai, dawna Nowa Partia Pionierów: 20 osób;
- frakcja Nody Yoshihiko – Kaseikai, środowisko pochodzące z Polityczno-Ekonomicznej Szkoły Matsushity (Matsushita Seikei Juku), specjalizującej się w kształceniu polityków: 20 osób;
- frakcja Haty Tsutomu i Okady Katsuyi – Stowarzyszenie Badawcze Strategii Władzy (Seiken Senryaku Kenkyūkai), środowisko dawnej Partii Odnowy (Seishintō): 15 osób¹¹;
- bezfrakcyjni: 26 osób¹².

Chociaż Hatoyama został szefem partii i premierem, musiał się liczyć ze stanowiskiem najbardziej wpływowego członka swojej partii i przywódcy najwięk-

¹¹ Kusano Atsushi, *Seiken kōtai no hōsoku* [Zasada zmiany władzy], Kadokawa Shoten, Tokio 2008, s. 163.

¹² Itagaki Eiken, *Minshutō habatsu kōsōshi* [Historia rywalizacji frakcji Partii Demokratycznej], Kyōei Shobō, Tokio 2008, s. 17.

szej frakcji, Ozawy Ichirō. W marcu 2009 r. ujawniono skandal korupcyjny z firmą budowlaną Nishimatsu Kensetsu z prefektury Iwate, w który zamieszany był sekretarz Ozawy¹³. W jego wyniku Ozawa zrezygnował ze stanowiska przewodniczącego PD, ale wkrótce został sekretarzem generalnym partii. Po wyborach 2009 r. grupa Ozawy uległa znacznemu powiększeniu. W szerokim znaczeniu liczy już ponad stu członków i zdecydowanie dominuje w partii¹⁴. Pokazuje to, że chociaż PD krytykowała „politykę pieniądza” w wykonaniu PL-D, sama ma problemy z korupcją. Nic dziwnego, przecież do początku lat dziewięćdziesiątych XX w. wielu jej członków, łącznie z Ozawą i Hatoyamą, należało do frakcji Tanaki w PL-D, posiadającej bliskie kontakty z firmami budowlanymi. W zamian za kontrakty budowlane przedsiębiorstwa te finansowały działalność polityków konserwatywnych.

Problemy premiera Hatoyamy ze skandalem korupcyjnym Ozawy Ichirō są dowodem na to, że pewne procesy sprawowania władzy pozostały takie same pomimo zmiany partii rządzącej. Jak podkreśla Yamamoto Shichihei, w japońskich organizacjach, obok oficjalnej struktury (*tatemaie no soshiki*), istnieje także „struktura ukryta” (*ura soshiki*), oparta na nieformalnych relacjach międzyludzkich¹⁵. Oficjalne organy władzy mogą znaczyć mniej niż realny układ sił wewnątrz grupy. Ozawa Ichirō pełnił już rolę „szarej eminencji” za rządów Hosokawy Morihiro i Haty Tsutomu (1993–1994). Po skandalu korupcyjnym z marca 2009 r. japońska opinia publiczna domagała się usunięcia Ozawy ze stanowiska sekretarza generalnego PD¹⁶. Przez cały okres swoich rządów Hatoyama Yukio nie potrafił tego uczynić i Ozawa ustąpił z urzędu dopiero po podaniu się do dymisji samego premiera w czerwcu 2010 r.

Frakcje w PL-D spełniały kilka ważnych funkcji: zajmowały się wspieraniem swoich członków w wyborach parlamentarnych, promowaniem liderów w wyborach na przewodniczącego partii, dystrybucją posad partyjnych i państwo-

¹³ *Nishimatsu zen-shachō „kenkin wa damu juchū mokuteki”*. *Eikyōryoku o kitai* [Poprzedni prezes Nishimatsu: „donacja w celu uzyskania zlecenia na tamę”. Oczekiwanie wpływów], „Asahi Shinbun”, 4.03.2009, <http://www.asahi.com/special/09002/TKY200903040170.html> (dostęp 3.11.2009).

¹⁴ Po wyborach w 2009 r. do Isshinkai nie dopuszczono nowych posłów, a jedynie polityków, którzy już kiedyś byli parlamentarzystami. Mimo to Isshinaki powiększył się do ponad 60 członków. Ozawę wspiera jednak także bardzo wielu początkujących parlamentarzystów. Szerzej na ten temat: *Ozawa grupu 60-nin kosu. Kaihi 2-bai, shinjin o-kotowari demo* [Grupa Ozawy przekracza 60 osób. Nawet mimo podwojenia składki członkowskiej i odmowy przyjęcia nowych], „Asahi Shinbun”, 30.10.2009, <http://www.asahi.com/politics/update/1030/TKY200910290477.html> (dostęp 3.11.2009).

¹⁵ Yamamoto Shichihei, *Habatsu. Naze sō naru no ka* [Frakcje. Czemu tak się dzieje], Nansōsha, Tokio 1985, s. 21–22.

¹⁶ Według sondażu „Asahi Shinbun” z 5–6 lutego 2010 r. aż 76% ankietowanych było niezadowolonych z decyzji premiera Hatoyamy o pozostawieniu Ozawy na stanowisku sekretarza generalnego PD wobec 16% zadowolonych. Źródło: *Yoron chōsa – shitsumon to kaitō (2-gatsu itsuka, muika jissai)* [Sondaż opinii – pytania i odpowiedzi (zrealizowane 5-6 lutego)], „Asahi Shinbun”, 7.02.2010, http://www.asahi.com/politics/update/0207/TKY201002070067_01.html (dostęp 7.02.2010).

wych oraz zarządzaniem olbrzymimi funduszami. Ponieważ kariera polityków zależała od lojalności wobec tych nieformalnych wewnątrzpartyjnych grup, frakcyjność była najważniejszą linią podziału pośród parlamentarzystów PL-D. Każdy przewodniczący ugrupowania musiał poświęcać wiele czasu i energii na utrzymanie delikatnej równowagi sił między frakcjami. Rywalizacja pomiędzy tymi grupami była także jedną z przyczyn długiego utrzymania się PL-D u władzy. Frakcje cyklicznie zamieniały się miejscami w wewnątrzpartyjnej koalicji i opozycji, sprawiając wrażenie „sztucznej zmiany władzy” (*gijiteki seiken kōtai*). Dopiero reforma ordynacji wyborczej w 1994 r. osłabiła frakcje, wzmacniając jednocześnie uprawnienia centralnych organów partyjnych¹⁷. Frakcje w PD do tychczas różniły się nieco od grup wewnątrz PL-D. Były słabiej zinstytucjonalizowane, zaś wielu posłów należało do kilku frakcji naraz. Poza tym znajdując się w opozycji, liderzy grup w PD mieli znacznie mniejsze możliwości zdobywania funduszy wyborczych od świata biznesu. Według Kusano Atsushiego, wszystko to może się zmienić wraz z uzyskaniem władzy przez PD¹⁸. Nie jest wykluczone, że stając się partią rządzącą, PD będzie się coraz bardziej upodabniać do PL-D pod względem mechanizmów sprawowania władzy.

Pomimo podobieństw PD do PL-D wydaje się jednak wątpliwe, by mogła ona zdominować japońską scenę polityczną na tak długo, jak uczyniło to ugrupowanie powstałe w 1955 r. Po reformach Koizumiego część tradycyjnego elektoratu PL-D postanowiła, co prawda, zagłosować na PD, ale nie znaczy to, że uczyni to także w kolejnych wyborach. Poparcie wyborców dla poszczególnych partii stało się bardziej płynne. Może o tym świadczyć szybko spadające wsparcie opinii publicznej dla gabinetu Hatoyamy. O ile w chwili powołania rządu wynosiło ono aż 71%, w lutym 2010 r. spadło do 41% (brak wsparcia dla rządu deklarowało aż 45% ankietowanych)¹⁹. Z kolei w chwili dymisji premiera w czerwcu 2010 r. poparcie dla rządu wynosiło już tylko 19%²⁰.

3. WYBORY Z 2009 R. JAKO POWRÓT DO PRZESZŁOŚCI

W wyborach 2009 r. można się dopatrzeć także analogii do czasów sprzed powstania PL-D w 1955 r., a nawet do okresu przedwojennego. System partii dominującej nie zawsze istniał w Japonii, w dużym stopniu był owocem zimnej

¹⁷ K. Żakowski, *Zniesienie frakcyjności w japońskiej Partii Liberalno-Demokratycznej. Stare zadanie w nowych czasach*, „Azja-Pacyfik. Społeczeństwo. Polityka. Gospodarka” 2008, t. 11, s. 26–40.

¹⁸ Kusano Atsushi, op. cit., s. 154–218.

¹⁹ *Naikaku fushiji 45%, hajimete shiji o uwamawaru*, „Asahi Shinbun” *chōsa* [Brak wsparcia dla rządu 45%, po raz pierwszy przewyższa wsparcie, sondaż „Asahi Shinbun”], „Asahi Shinbun”, 6.02.2010, <http://www.asahi.com/politics/update/0206/TKY201002060344.html> (dostęp 6.02.2010).

²⁰ Yomiuri Shinbun Seijibu, *Minshutō. Meisō to uragiri no 300 nichi* [Partia Demokratyczna. 300 dni błędzenia i zdrady], Shinchōsha, Tokio 2010, s. 285.

wojny i w naturalny sposób został osłabiony wraz z jej zakończeniem na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX w. Paradoksalnie, zmianę władzy w 2009 r. można interpretować jako powrót do stanu sprzed 1955 r.

Chociaż przed 1945 r. trudno mówić o pełnej demokracji w Japonii, w dwudziestoleciu międzywojennym istniał system dwupartyjny z dwoma dużymi ugrupowaniami rywalizującymi o władzę (Rikken Seiyūkai i Rikken Minseitō). Z kolei zaraz po II wojnie światowej uformował się system wielopartyjny. Obok dwóch dużych oraz kilku małych ugrupowań konserwatywnych, pojawiła się nowa siła zdolna do objęcia władzy, Japońska Partia Socjalistyczna (Nihon Shakaitō). Właśnie strach przed wzrostem poparcia społecznego dla zjednoczonej lewicy skłonił polityków dwóch największych partii konserwatywnych do tzw. fuzji konserwatywnej (*hoshu gōdō*) w 1955 r. Z połączenia Japońskiej Partii Demokratycznej (Nihon Minshutō) i Partii Liberalnej (Jiyūtō) powstała PL-D. Po raz pierwszy w historii Japonii praktycznie wszyscy przedstawiciele obozu konserwatywnego zostali wówczas członkami tego samego ugrupowania. Tak zwany system 1955 roku (*gojūgonen taisei*) opierał się na zimnowojennych podziałach ideologicznych. Gdy upadek Związku Radzieckiego w 1991 r. skompromitował ideologię lewicową, Japońska Partia Socjalistyczna (obecnie Partia Socjaldemokratyczna, Shakai Minshutō) straciła poparcie społeczne i została zdegradowana do pozycji ugrupowania liczącego kilku, kilkunastu parlamentarzystów. Próżnię po socjalistach zagospodarowały w latach dziewięćdziesiątych XX w. nowe partie konserwatywne. W ten sposób historia „zatoczyła krąg” i 38 lat po „fuzji konserwatywnej” doszło do znaczącego rozłamu na prawym skrzydle japońskiej sceny politycznej.

Już w chwili utworzenia PL-D w 1955 r. nie wszyscy jej działacze byli przekonani o sensowności tego przedsięwzięcia. Szczególnie środowisko Mikiego Takeo i Matsumury Kenzō z dawnej Partii Reform (Kaishintō) sprzeciwiało się „fuzji konserwatywnej”. Matsumura twierdził, że stworzenie partii dominującej stoi w sprzeczności z duchem demokracji. Powstanie PL-D porównywał wręcz do sytuacji z czasów II wojny światowej, kiedy odgórnie nakazano rozwiązanie wszystkich partii politycznych, tworząc jedno wielkie ugrupowanie, mające wspierać rządy cesarskie. Przekonywał, że w partii skupiającej różnorodne środowiska trudniej będzie osiągnąć konsensus w sprawie programu politycznego niż w gronie kilku osobnych ugrupowań²¹. Podkreślał także, iż Japońska Partia Socjalistyczna nie jest dość silna, by w przyszłości samodzielnie przejąć władzę, wobec czego należy utrzymać dwie rywalizujące ze sobą partie konserwatywne²². Dzięki temu żadne ugrupowanie nie uzyskałoby monopolu na rzą-

²¹Matsumura Kenzō, *Kakō getsuen. Matsumura Kenzō ibunshō* [Kwitnący kwiat, pełen księżyc. Zbiór pism Matsumury Kenzō] pod red. Matsumury Masanao et al., Seirin Shoin Shinsha, Tokio 1978, s. 196.

²²Endō Kazuo, *Matsumura Kenzō*, KNB Kōsan Kabushiki Gaisha Shuppankyoku, Toyama 1975, s. 173.

dy w kraju. Co ciekawe, również pierwszy przewodniczący PL-D, Hatoyama Ichirō, początkowo podchodził z ostrożnością do koncepcji zjednoczenia partii konserwatywnych. Podejrzał, że prawica pozostanie zjednoczona tylko tak długo, jak długo będzie się utrzymywać jedność lewego skrzydła japońskiej sceny politycznej²³. Mimo że do rozłamu w Japońskiej Partii Socjalistycznej doszło już w latach sześćdziesiątych XX w., pierwsza poważna secesja z PL-D nastąpiła jednak dopiero na początku lat dziewięćdziesiątych²⁴.

Co ciekawe, rywalizacja w 2009 r. pomiędzy liderem PD Hatoyamą Yukio a przewodniczącym PL-D Asō Tarō przypominała walkę polityczną przodków tych dwóch polityków. W 1954 r. dziadek Hatoyamy Yukio, przewodniczący Japońskiej Partii Demokratycznej Hatoyama Ichirō, odsunął od władzy dziadka Asō, lidera Partii Liberalnej Yoshidę Shigeru. Po 55 latach ich wnukowie znaleźli się w niemal identycznej sytuacji. Zarówno Hatoyama Yukio²⁵, jak i Asō Tarō przyznają się do kontynuacji spuścizny politycznej swoich wielkich przodków²⁶. Świadczy to o skostnieniu japońskiego świata polityki, w którym potomkowie parlamentarzystów, a zwłaszcza premierów, mają znaczną przewagę nad osobami bez koneksji zawartych w poprzednich pokoleniach.

Taka sytuacja wynika ze specyficznego sposobu utrzymywania kontaktów pomiędzy politykami i ich elektoratem. Parlamentarzyści tworzą w swoich okręgach wyborczych organizacje zwane „grupami wsparcia” (*kōenkai*), które zajmują się nawiązaniem i utrzymaniem personalnych więzi z lokalną społecznością. Przygotowują one wspólne imprezy, wycieczki, wykłady okolicznościowe czy prowadzą kółka zainteresowań. Zajmują się także pośrednictwem pomiędzy politykami i grupami interesu z danego okręgu. Co istotne, *kōenkai* nie są oddziałami partyjnymi, a jedynie prywatnymi organizacjami określonego parlamentarzysty. W razie jego śmierci bądź przejścia na emeryturę istniałoby ryzyko „zmarowania” zgromadzonego przez lata kapitału relacji interpersonalnych z elektoratem. Aby tego uniknąć, grupy te są dziedziczone z ojca na syna²⁷. Tłumaczy to wzrost liczby parlamentarzystów drugopokoleniowych (*nisei giin*)

²³ Hatoyama Ichirō, *Hatoyama Ichirō kaikoroku* [Pamiętnik Hatoyamy Ichirō], Bungei Shunjū Shinsha, Tokio 1957, s. 169.

²⁴ W 1976 r. z partii wystąpiło kilku umiarkowanych polityków na czele z Kōno Yōheiem i Tagawą Seiichim, którzy założyli Nowy Klub Liberalny (*Shin Jiyū Kurabu*), ale jednak powrócili do PL-D w 1986 r. Szerzej na ten temat: Ishikawa Masumi, *Sengo seijishi* [Powojenna historia polityczna], Iwanami Shoten, Tokio 2004, s. 133.

²⁵ Mori Seiho, *Hatoyama Yukio to Hatoyama-ke 4-dai* [Hatoyama Yukio i 4 pokolenia rodu Hatoyamów], Chūō Kōron Shinsha, Tokio 2009, s. 160–180.

²⁶ Asō Tarō, *Asō Tarō no genten. Sofu Yoshida Shigeru no ryūgi* [Punkt wyjścia Asō Tarō. Styl dziadka Yoshidy Shigeru], Tokuma Shoten, Tokio 2007, s. 11.

²⁷ Matsuzaki Tetsuhisa, *Nihongata demokurashī no gyakusetsu – Niseigiin wa naze umareru no ka* [Paradoks demokracji w japońskim stylu – Czemu rodzą się parlamentarzyści w drugim pokoleniu], Tōjusha, Tokio 1991, s. 9–83.

po II wojnie światowej. Elity tworzą w Japonii coraz bardziej ekskluzywną grupę. Hatoyama Yukio jest czwartym z rzędu potomkiem premiera na stanowisku prezesa Rady Ministrów po Abe Shinzō (wnuk Kishiego Nobusuke), Fukudzie Yasuo (syn Fukudy Takeo) i Asō Tarō (wnuk Yoshidy Shigeru). Przed wyborami z 2009 r. aż 38% parlamentarzystów PL-D było drugopokoleniowcami²⁸.

O ile po II wojnie światowej nastąpił dopływ „świeżej krwi” do parlamentu, gdyż Amerykanie zabronili działalności publicznej niemal wszystkim politykom przedwojennym, później elity uległy zamknięciu. Również pod tym względem wybory z 2009 r. są pewnym „powrotem do przeszłości”. Przegrało w nich wielu drugopokoleniowców z PL-D, zaś mandat uzyskali liczni młodzi działacze z PD, którzy dotąd nie mogli przezwyciężyć „bariery wejścia” do świata polityki. Sytuacja ta przypomina pierwsze powojenne wybory z 1946 r. Wówczas Yoshida Shigeru wprowadził do parlamentu licznych dawnych biurokratów, którzy odświeżyli oblicze Izby Reprezentantów²⁹.

4. WNIOSKI

Jak widać, interpretacja wyborów z 2009 r. może być różnorodna. Z jednej strony można się w nich dopatrzeć kontynuacji dotychczasowych tradycji, z drugiej zaś przełomowej zmiany. Zmiana zaś ma zarówno cechy zupełnie nowej jakości, jak i powrotu do systemu politycznego sprzed 1955 r., bądź nawet sprzed II wojny światowej. Tacy politycy jak Ozawa Ichirō od początku lat dziewięćdziesiątych XX w. dążyli do zakwestionowania hegemonii PL-D i doprowadzenia do realnej alternacji władzy. W 2009 r. cel ten został osiągnięty, ale PD wykazuje wiele podobieństw do PL-D, zwłaszcza pod względem programu politycznego i wewnętrznej struktury organizacyjnej. Wydaje się jednak, że „bieg historii” podąża w kierunku przewidzianym na początku lat dziewięćdziesiątych XX w. przez Ozawę Ichirō, czyli systemu dwóch dużych partii rywalizujących ze sobą i cyklicznie dochodzących do władzy. Nawet jeśli sytuacja ta przypomina stan sprzed 1955 r., nie da się zaprzeczyć, że dokonała się przełomowa zmiana na japońskiej scenie politycznej.

²⁸ Kusano Atsushi, op. cit., s. 214–215.

²⁹ Aż 81% parlamentarzystów, którzy uzyskali mandat w wyborach 1946 r., dopiero rozpoczynało karierę posła. Szerzej na ten temat: Wang Zhensuo, *Zhanhou Riben zhengdang zhengzhi* [Polityka partyjna powojennej Japonii], Renmin Chubanshe, Pekin 2001, s. 59.